

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Beata Gudowska

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa M.W.

przeciwko A. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 lutego 2017 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w K.

z dnia 20 kwietnia 2016 r., sygn. akt VII Pa .../15,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I i III i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w K. zasądził od A. Spółki z o.o. w W. na rzecz M.W. kwotę 2.327,50 zł tytułem premii za lipiec 2012 r. oraz kwotę 31.271,95 zł tytułem odszkodowania przewidzianego w art. 55 § 1¹ k.p., w obydwu wypadkach z ustawowymi odsetkami (pkt I) i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz orzekł o kosztach postępowania i kosztach sądowych.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Powód był zatrudniony w pozwanej Spółce od 24 lutego 2009 r. do 24 lutego 2012 r., ostatnio na stanowisku dyrektora Oddziału P. za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 6.650 zł. Dodatkowo powodowi przysługiwał dodatek stażowy w wysokości 5% wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenie zmienne w wysokości do 35% wynagrodzenia zasadniczego brutto, wypłacane zgodnie z obowiązującym u pracodawcy regulaminem pracy i wynagrodzeń. W dniu 7 września 2012 r. powód rozwiązał łączący strony stosunek pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia na podstawie art. 30 § 1 pkt 3 w związku z art. 55 § 1¹ k.p. W oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę powód wskazał, że pracodawca dopuścił się wobec niego ciężkiego naruszenia swoich obowiązków oraz przedstawił wyliczenie bezprawnych zachowań pracodawcy, do których zaliczył: 1) niewypłacenie 50% należnej prowizji, której termin płatności upłynął w lutym 2012 r.; niewypłacenie premii za lipiec 2012 r. pomimo zrealizowania ponad 100% planu wymaganego do jej uzyskania, a w rezultacie dyskryminowanie powoda przez odmowę wypłacenia mu premii i prowizji w sytuacji wypłacania tych świadczeń innym pracownikom; nieuzasadnioną odmowę zwrócenia powodowi należności za paliwo do samochodu służbowego; zablokowanie karty paliwowej; nękanie powoda uporczywymi i niecelowymi telefonami lub sms-ami, podczas gdy przebywał on na zwolnieniu lekarskim i zażywał leki obniżające koncentrację; wydawanie poleceń służbowych odnośnie do całodziennego czuwania pod telefonem również poza godzinami pracy; nakazanie podejmowania decyzji, w szczególności w sprawach kosztów związanych z naprawą gwarancyjną pompowni P.; wydanie polecenia służbowego co do zwolnienia pracownika A. D., pomimo braku podstaw; niewypłacenie zaliczek na wydatki Spółki w sierpniu 2012 r. mimo konieczności ich ponoszenia oraz niezwrócenie wydatków, które powód poniósł w związku z działalnością pracodawcy; zwracanie się do niego w sposób arogancki i poniżanie go bez powodu podczas rozmów telefonicznych. Powód podniósł, że w wyniku wymienionych zachowań pracodawcy utracił do niego zaufanie, a nadto zarzucił, że pracodawca nie podjął żadnych czynności celem wyjaśnienia nieprawidłowości w zakresie kosztów oraz obwiniął powoda za całość złych wyników finansowych Oddziału, utrudniał mu wykonywanie obowiązków pracowniczych przez

przetrzymanywanie umów z kontrahentami oraz wymagał podejmowania działań zmierzających do sprzedaży na przedpłatę, podczas gdy inni pracownicy mogli dokonywać sprzedaży towarów lub usług poprzez odroczony termin płatności. Zdaniem powoda, zachowania te wpływały na niemożność właściwego wykonywania przez niego obowiązków, utratę zaufania kontrahentów, wprowadzały niepewność co do sposobu funkcjonowania Oddziału i komplikowały procesy decyzyjne.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że jako dyrektor Oddziału powód podlegał dyrektorowi sprzedaży B. O., a jego głównym obowiązkiem było zapewnienie prawidłowego i efektywnego funkcjonowania Oddziału. Powód odpowiadał między innymi za określenie strategii Oddziału i nadzór nad jej wykonaniem, tworzenie budżetów Oddziału, planu oraz kosztów sprzedaży i ich realizację, opracowywanie, przegląd i podpisywanie umów z klientami, wykonywanie miesięcznych raportów w zakresie planów sprzedaży z ich realizacją, tworzenie i nadzór nad bazą danych oraz wykonywanie innych zadań zleconych przez przełożonego. W ramach powierzonych obowiązków powód prowadził sprzedaż określonych urządzeń i usług, pozyskiwał nowych klientów i współpracował ze stałymi klientami, sporządzał oferty handlowe oraz prowadził negocjacje handlowe. Kryteriami oceny pracy powoda, zawartymi w karcie stanowiska pracy, były jakość, terminowość i rzetelność w wykonywaniu obowiązków, kreatywność pracy własnej i podległych pracowników, efektywność wykonywania zadań. W lipcu 2012 r. powód osiągnął poziom sprzedaży uprawniający do uzyskania premii, jednak nie została mu ona wypłacona z uwagi na niesporządzenie planów sprzedaży i raportów, niską kreatywności w promowaniu i sprzedaży oraz pogarszające się wyniki finansowe Oddziału. Powodowi nie wypłacono również prowizji za 2011 r. od zleceń inwestycyjnych ze względu na ujemny wynik ze sprzedaży kontraktów i kosztów funkcjonowania Oddziału. Od 8 do 31 sierpnia 2012 r. powód był niezdolny do pracy z powodu choroby. W tym okresie w Oddziale Spółki pracowała tylko A.D., która była pracownikiem niedoświadczonym. Musiała ona przejąć zadania powoda w zakresie bezpośredniego kontaktu z kontrahentami. Powód nie przekazał wykazu spraw pilnych do załatwienia, ani nie informował, że nie życzy sobie kontaktów w bieżących sprawach służbowych. W tym czasie z powodem kontaktował się

wielokrotnie dyrektor sprzedaży w celu wyjaśnienia spraw związanych z kontraktami prowadzonymi przez powoda w 2012 r., gdyż powód był jedyną osobą, która posiadała wiedzę na ten temat. W okresie zatrudnienia u strony pozwanej powód co do zasady nie składał wniosku o wypłatę zaliczki, ale pokrywał wydatki służbowe z własnych środków, a następnie zwracał się do działu księgowości o zwrot pieniędzy. Powód otrzymał od pracodawcy zwrot wszystkich poniesionych wydatków. Były one rozliczane w ciągu miesiąca. Zdarzało się, że okres ten ulegał wydłużeniu, jednak ewentualne opóźnienia nie miały charakteru celowego, a wynikały z procedury obiegu dokumentów u strony pozwanej. Zgodnie z obowiązującymi w pozwanej Spółce zasadami, sprzedaż produktów odbywała się po uzyskaniu 100% przedpłaty od kontrahenta. Zasady te obowiązywały wszystkich handlowców.

Przy takich ustaleniach Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione żądanie powoda zasądzenia premii za lipiec 2012 r. W ocenie tego Sądu, odmawiając powodowi wypłaty spornej premii pozwana Spółka dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowego obowiązku wypłaty całości wynagrodzenia za pracę, czego konsekwencją jest uwzględnienie roszczenia o zapłatę odszkodowania przewidzianego w art. 55 § 1¹ k.p. Za niezasadne uznał natomiast Sąd pierwszej instancji żądanie zasądzenia prowizji za 2011 r.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w K. uchylił powyższy wyrok w części zasądzającej na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (pkt I); oddalił apelację powoda oraz strony pozwanej w pozostałej części (pkt II) oraz pozostawił Sądowi pierwszej instancji orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

Sąd Okręgowy zakwestionował ocenę Sądu pierwszej instancji, że uwzględnienie powództwa w zakresie premii za lipiec 2012 r. czyniło zasadnym rozwiązanie przez powoda umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy na zasadzie art. 55 § 1¹ k.p. W ocenie Sądu drugiej instancji, „z całego wachlarza zarzutów, które postawił powód pracodawcy w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę w tym trybie, Sąd Rejonowy poczynił kategoryczne ustalenia faktyczne i

odniósł się w rozważaniach prawnych jedynie do prawa do premii za lipiec 2012 r. oraz prowizji, przy czym tę ostatnią uznał za nienależną, oddalając powództwo w tej części. Tym samym, niewypłacenie premii za lipiec 2012 r. (...) stało się w konsekwencji przesłanką do zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania z art. 55 § 1¹ k.p.". Zdaniem Sądu odwoławczego, uprawnienie pracownika do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy w sytuacji, gdy ten ostatni nie wypłaca pracownikowi należnego wynagrodzenia, zachodzi wyłącznie wtedy, gdy wynagrodzenie to jest bezsporne, co w sprawie nie miało miejsca. W konsekwencji, niewypłacenie premii za lipiec 2012 r., która ostatecznie okazała się należna, nie mogło stanowić uzasadnionej przesłanki rozwiązania przez powoda umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy. W tej sytuacji, dodatkowo wobec uznania, że dochodzona przez powoda prowizja była nienależna, a zatem również nie mogła stanowić uzasadnionej przyczyny rozwiązania umowy o pracę w trybie natychmiastowym z winy pracodawcy, konieczne było zbadanie, czy zachodziły pozostałe wskazane przez powoda w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę przyczyny, których powód wyliczył kilkanaście, a jeżeli tak, czy ich ciężar gatunkowy pozwalał przyjąć, że usprawiedliwiały one rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia i ostatecznie, czy zasadne jest żądanie odszkodowawcze powoda. Tymczasem Sąd Rejonowy zaniechał przeprowadzenia postępowania w tym przedmiocie, mimo że strona pozwana wnioskuje o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka B. O. Stanowi to o nierozpoznaniu istoty sprawy i powoduje konieczność uchylenia wyroku w tej części na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. i przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji celem przeprowadzenia postępowania dowodowego i zbadania przyczyn wskazanych przez powoda w oświadczeniu z dnia 7 września 2012 r., poczynienia stosownych ustaleń faktycznych i oceny zasadności roszczenia o zapłatę odszkodowania.

W zażaleniu na powyższy wyrok powód zaskarżył go w zakresie pkt I, zarzucając naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a to art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie zbadał, czy poza naruszeniem podstawowych obowiązków

pracodawcy przez niewypłacenie powodowi premii regulaminowej oraz prowizji zachodziły pozostałe przyczyny rozwiązania umowy o pracę w trybie natychmiastowym z winy pracodawcy, wskazane w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę złożonym w dniu 7 września 2012 r. i czy ich ciężar gatunkowy pozwalał przyjąć, że usprawiedliwiały one rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracodawcy oraz uznanie żądania odszkodowawczego powoda za zasadne, podczas gdy Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne w zakresie innych podniesionych przez powoda przyczyn rozwiązania umowy o pracę w trybie natychmiastowym z winy pracodawcy, a konieczność uzupełnienia podstawy faktycznej orzeczenia w postępowaniu apelacyjnym co do pozostałych przyczyn zakończenia stosunku pracy nie jest równoznaczna z nierozpoznaniem istoty sprawy uzasadniającym uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, wobec przeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego w znacznej części.

Skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest zasadne. Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy orzeczenie to zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek wymienionych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c., tj. czy sąd ten trafnie zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy sprawdza więc, czy rzeczywiście wchodziła w rachubę podstawa nieważności postępowania, bądź czy doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd odwoławczy, opierając wyrok w zaskarżonej części na art. 386 § 4 k.p.c., odwołał się do przesłanki nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy, jednak nie wykazał wystąpienia tej podstawy orzeczenia kasatoryjnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że uregulowanie apelacji w Kodeksie postępowania cywilnego jako rozpoznawczej apelacji pełnej przesądza, iż celem postępowania apelacyjnego jest naprawienie wszystkich błędów popełnionych zarówno przez sąd pierwszej instancji, jak i przez strony, przy czym chodzi zarówno o błędy natury prawnej, jak i faktycznej. Z tego względu zamieszczenie w § 4 art. 386 k.p.c. zwrotu „tylko w razie” jest wyrazem założenia, że rozpoznanie sprawy na skutek apelacji powinno doprowadzić do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a jedynie wyjątkowo do wydania orzeczenia uchylającego zaskarżony wyrok i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania (por. postanowienie z dnia 11 października 2016 r., I PZ 12/16, LEX nr 2155206 i powołane w nim orzeczenia). Ograniczona do minimum funkcja kasacyjna sądu drugiej instancji jest wyznacznikiem rozpoznawczego charakteru apelacji jako środka odwoławczego od wyroków sądów pierwszej instancji. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji może zatem nastąpić tylko w ściśle określonych przypadkach, które nie powinny być interpretowane rozszerzająco.

W judykaturze Sądu Najwyższego wielokrotnie również wyjaśniano, że do nierozpoznania istoty sprawy, o którym stanowi art. 386 § 4 k.p.c., dochodzi wtedy, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd ten zaniechał zbadania materialnoprawnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna albo procesowa unicestwiająca roszczenie. Inaczej rzecz ujmując, sąd pierwszej instancji nie orzeka o istocie sprawy, gdy niezasadnie uwzględni zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej bądź orzeknie o roszczeniu w stosunku do strony, której nie przysługiwała w danej sprawie legitymacja materialna (i procesowa), gdy bezpodstawnie uwzględni zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzy zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy - z powodu przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że został on objęty prekluzją

procesową. Nie zachodzi natomiast nierozpoznanie istoty sprawy, jeżeli rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej roszczenie, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego (por. np. postanowienia z dnia 5 maja 2016 r., II PZ 1/16, LEX nr 2052525 oraz z dnia 16 listopada 2016 r., I PZ 20/16, LEX nr 2166374 i szeroko powołane w nich orzecznictwo). Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. nie oznacza również potrzeba uzupełnienia podstawy faktycznej orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036). Przyjmuje się, że ponieważ ze względu na przyjęty model apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego, to usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym, a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (por. postanowienie z dnia 11 października 2016 r., I PZ 13/16, LEX nr 2152383 i powołane w nim orzecznictwo).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał jej istotę. Poczynił bowiem ustalenia niezbędne dla zastosowania prawa materialnego, przyjmując za wystarczającą dla rozstrzygnięcia ocenę, że - spośród wskazanych przez powoda przyczyn rozwiązania umowy o pracę z winy pracodawcy - niewypłacenie mu należnego składnika wynagrodzenia w postaci premii za lipiec 2012 r. uzasadniało zastosowanie trybu przewidzianego w art. 55 § 1¹ k.p. i żądanie odszkodowania. Zakwestionowanie tej oceny przez Sąd odwoławczy nie oznacza wystąpienia warunków z art. 386 § 4 k.p.c., gdyż z punktu widzenia tego przepisu argumentacja Sądu pierwszej instancji nie ma znaczenia. W takiej sytuacji Sąd drugiej instancji nie tylko mógł, ale wręcz powinien, procedować i ocenić, czy poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia w zakresie pozostałych wskazanych przez powoda przyczyn rozwiązania stosunku pracy pozwalają na rozstrzygnięcie o jego żądaniu odszkodowawczym, a w razie konieczności, stosownie do wniosków dowodowych stron albo z urzędu, uzupełnić stan faktyczny sprawy w zakresie niezbędnym dla jej rozstrzygnięcia.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 i odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.

kc